

Zawsze starał się przystępować do Adoracji eucharystycznej w przekonaniu, że "stojąc przed Jezusem w Eucharystii, stajemy się świeci". Carlo często zastanawiał się, dlaczego powstają kilometrowe kolejki, w których ludzie stoją godzinami, by zobaczyć koncert muzyki rockowej lub film, ale nikt nie ustawia się w takich kolejkach do Jezusa w Eucharystii.

Twierdził, że ludzie nie zdają sobie sprawy z tego co tracą, bowiem w przeciwnym razie kościoły byłyby tak pełne, że ciężko byłoby wejść do środka. Żarliwie powtarzał, że w Przenajświętszym Sakramencie Jezus jest obecny w taki sam sposób, jak 2000 lat wcześniej w czasach Apostołów, z tą różnicą, że wówczas, by zobaczyć Jezusa, ludzie byli zmuszeni ciągle się przenosić, podczas gdy my, obecnie, mamy dużo więcej szczęścia bo możemy Go znaleźć w dowolnym kościele blisko domu. Jak mawiał: "Jerozolimę mamy pod domem". Jako gorliwy katecheta, poświęcał się, by znaleźć coraz nowsze sposoby, by pomóc innym wzmocnić ich wiarę. W związku z tym, jako swoja spuściznę pozostawił nam swoje wystawy, wśród których w szczególny sposób wyróżnia się ta przedstawiająca Cuda eucharystyczne.

Podczas zwiedzania wystaw Meeting di Rimini w 2002 roku, Carlo zdecydował się zorganizować wystawę na temat Cudów eucharystycznych uznanych przez Kościół. Nie było to łatwe zadanie: przez około dwa i pół roku wymagało również zaangażowania członków jego rodziny. Korzyści duchowe, jakie niesie za sobą wystawa, początkowo nie były przewidywalne, jednak dziś możemy z całą pewnością stwierdzić, że wystawa prezentowana była na wszystkich 5 kontynentach. Ponadto, wielu proboszczów prosiło, by zebrać prezentowany materiał w formie katalogu z uroczystym wstępem napisanym przez Kardynała Angelo Comastri, archiprezbitera Bazyliki Watykańskiej i wikariusza generalnego Państwa Watykańskiego, jak również przez Jego Eminencje Raffaello Martinelli, ówczesnego Dyrektora Biura katechetycznego Kongregacji Doktryny Wiary.

Od tego momentu, patrząc na wyniki, wystawa, jeśli możemy tak powiedzieć, "powoduje cuda". W samych Stanach Zjednoczonych, dzięki pomocy Zakonu Rycerzy Kolumba, e Cardinal Newman Society oraz e Real Presence Association and Education, pod patronatem Kardynała Edmonda Burke, wystawa gościła w tysiącach parafii i na ponad 100 uniwersytetach. Ponadto, była promowana na kilku Konferencjach Episkopatów, m.in. Filipin, Argentyny, Wietnamu, itd. Pokazywana była również w Chinach i Indonezji. Ważne Bazyliki i Sanktuaria gościły wystawę Carla, w tym Sanktuarium w Gwadelupie i Fatimie, z okazji setnej rocznicy urodzin Franciszka Marto.

Ożywiciel

21 września 2025 r.

TYGODNIK PARAFIALNY



Nie możecie służyć Bogu i mamonie

XXV NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK C

1 CZYTANIE - Am 8, 4-7**PSALM - Ps 113 (112), 1b-2. 4-6. 7-8****2 CZYTANIE - 1 Tm 2, 1-8****AKLAMACJA - 2 Kor 8, 9****EWANGELIA - Łk 16, 1-13**

EWANGELIA Łk 16, 10-13

Nie możecie służyć Bogu i Mamonie

Słowa Ewangelii według Świętego Łukasza

Jezus powiedział do uczniów:

«Kto w bardzo małej sprawie jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w bardzo małej sprawie jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie. Jeśli więc w zarządzaniu niegodziwą mamoną nie okazaliście się wierni, to kto wam prawdziwe dobro powierzy? Jeśli w zarządzaniu cudzym dobrem nie okazaliście się wierni, to któż wam da wasze?»

Żaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z tamtym będzie trzymał, a tym wzgardzi.

Nie możecie służyć Bogu i Mamonie!»

Oto słowo Pańskie.

**Ty jesteś Bogiem Miłosiernym i chcesz, aby
Twoje miłosierdzie było zasadą naszych
wzajemnych relacji. Daj mi łaskę
darowania win moim bliźnim, tak jak Ty mi
je odpuszczasz.**

KOMENTARZ DO DZISIEJSZEJ EWANGELII

Ratunek dla miłosiernych

W przypowieści o nieuczciwym zarządcy trudno jest dostrzec przykład postawy godnej naśladowania. Zdumiewa w niej zwłaszcza końcowa pochwała nieuczciwego pracownika. Dopiero gdy przełożymy tę przypowieść na relacje panujące w królestwie Bożym, staje się ona zrozumiała. To Bóg jest właścicielem dóbr, które egoistycznie marnotrawimy, dopuszczając się grzechów. On dał nam siły i zdolności, i cały świat, byśmy nim zarządzali. Marnotrawienie tych darów niszczy dobro stworzenia. Dlatego Bóg pyta nas, co robimy z Jego darami. A to, jaka jest nasza wiara w Jego dobroć i miłosierdzie, okazuje się wtedy, gdy jesteśmy miłośni dla naszych braci.

CUDA EUCHARYSTYCZNE

"Być zawsze połączonym z Jezusem - oto mój plan na życie". Tymi słowami, Carlo Acutis, chłopiec, który zmarł w wieku zaledwie 15 lat na białaczkę, określa cechy charakterystyczne jego krótkiego istnienia: żyć z Jezusem, dla Jezusa, w Jezusie"» Zacytujmy słowa samego Carla: "Naszym Celem musi być Nieskończoność, a nie skończoność. Nieskończonością jest nasza Ojczyzna. Od zawsze oczekują nas w Niebie." On jest autorem zdania: "Wszyscy rodzimy się oryginałami, lecz wielu umiera jako kserokopie".

Carlo twierdził, że kompasem naszego życia muszą być słowa Boga, z którymi musimy stale się mierzyć, by iść w kierunku naszego Celu (Nieba) i nie umrzeć jako "kserokopie". Jednakże, by dojść do tak chwalebnego Celu, potrzebujemy specjalistycznych środków, tj. sakramentów i modlitwy. W swoim życiu, Carlo w szczególności stawiał na pierwszym miejscu sakrament Eucharystii, który nazywał "swoją autostradą do Nieba". Został dopuszczony do Pierwszej Komunii w wieku zaledwie 7 lat i od tamtej pory nigdy nie opuścił codziennej Mszy Świętej, ani nie zaniedbał odmawiania Różańca.